



niedziela, 15.07.2018

Nabożeństwo fatimskie - lipiec 2018

W piątek 13 lipca 2018 r. o godzinie 20:00 czciciele Matki Bożej po raz kolejny w tym roku zgromadzili się na nabożeństwie fatimskim. Podczas homilii kaznodzieja skupił naszą uwagę na rodzicach dzieci fatimskich. Podkreślił istotę poniesionego przez nich trudu wychowania swoich dzieci. To dzięki nim młodzi pastuszkowie wzrastali w rodzinach, w których atmosfera była pełna Ducha Bożego.

„Rodzice byli dla swoich dzieci żywymi przykładami wiary, pracowitości i uczciwości, a także autorytetami moralnymi” – mówił ksiądz Edward.

Patrząc na życie rodzin fatimskich trzeba i nam się zastanowić nad naszymi rodzinami. Niejednokrotnie słyszymy narzekanie na współczesną młodzież. Płaczą matki z powodu swoich dzieci, a ojcowie czują się bezradni wobec swoich nastolatków. Wychowanie dzieci to przede wszystkim czas, jaki poświęca rodzic, a także przykład życia. Zasadniczą prawdą, o której wielu wolałoby nie pamiętać, jest fakt, że w błędach dzieci tkwią błędy ich rodziców.

Jezus Chrystus do swoich uczniów powiedział „uczcie się ode Mnie” oraz „dałem wam przykład, abyście to czynili, co Ja wam uczyniłem”. Czy za przykładem Jezusa możemy powiedzieć o sobie „uczcie się ode mnie”. A w kontekście rodziny - czego mogą się uczyć dzieci od nas - swoich rodziców, albo wnuki od swoich dziadków?

Wskazując na przysłowie „z obfitości serca mówią usta” kaznodzieja zachęcił nas także do refleksji i zastanowienia się nad tym, o czym się rozmawia w naszych domach. Czy dzieci i wnuki w naszych rodzinach uczą się przez to kochać Boga i Kościół, czy też wzrastają w atmosferze obojętności i lekceważenia spraw wiary? Czy jest tam miejsce na modlitwę i rozmowy o problemach religijnych, lekturę czasopism i książek, które pomagają wzrastać w wierze?

Nikt tak jak dziecko nie rozpoznaje szczerości intencji, autentyzmu postaw dorosłych. Dlatego ważne jest, aby pouczający przykład nie był tylko czymś, co zdarza się w rodzinie sporadycznie, lecz aby stanowił o istocie życia rodzinnego.

Na koniec homilii wybrzmiało życzenie, aby to wspomnienie rodzin fatimskich przynaglało każdą naszą rodzinę do życia autentycznie zwróconego ku Bogu i drugiemu człowiekowi, w geście otwartej miłości.

Na zakończenie Mszy św. wszystkie wspomniane intencje zostały powierzone Panu Bogu, za wstawiennictwem Matki Bożej Fatimskiej w modlitwie różańcowej.